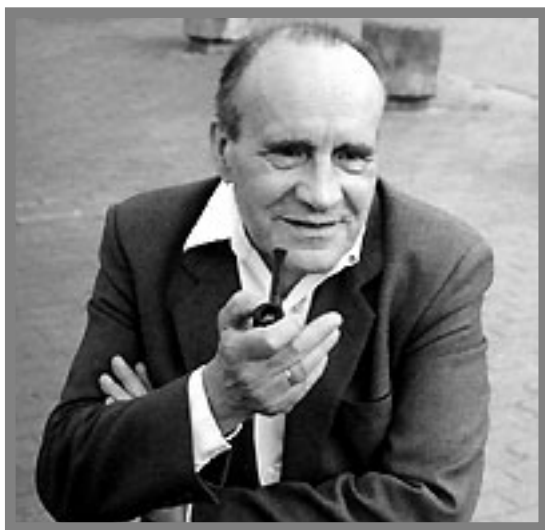


2001 - Jan Józef Szczepański i Henryk Bereska

Sylwetki laureatów - rok 2001



Jan Józef Szczepański -

ur. 1919 r. w Warszawie; prozaik, eseista i reportażysta, autor scenariuszy filmowych. Brał udział w kampanii wrześniowej, żołnierz AK, walczył w partyzantce. Od 1947 r. związany z „Tygodnikiem Powszechnym”.

Debiutował głośnym opowiadaniem „Buty” (1947), w którym odsłaniał brutalną, daleką od heroicznej legendy prawdę o życiu w partyzantce. Do tematów okupacyjnej konspiracji i partyzantki powrócił w opowiadaniach z tomów „Dzień bohatera” (1959) i „Motyl” (1962). Był też autorem scenariuszy filmowych: „Wolne miasto”, „Stajnia na Salwatorze”, „Westerplatte”, pierwotnego scenariusza filmu o Hubalu pt. „Szalony major”. W zbiorze szkiców pt. „Przed nieznanym trybunałem”(1975) pisze o prawdach zasadniczych: sensie istnienia człowieka i pisarskiego powołania. Uważa, że w epoce, w której nad dogmatami i ortodoksją zaczyna górować sceptycyzm, ocalić należy wartości, które pozwalałyby zapobiec degradacji człowieczeństwa, ocalić wiarę w wyższy sens istnienia człowieka. W literaturze wzorcem takiej wiary jest dla autora m.in. postawa pisarska i filozoficzna Josepha Conrada.

W 1980 r. został prezesem Związku Literatów Polskich. Po zawieszeniu działalności ZLP w czasie stanu wojennego prowadził bezowocne rozmowy z władzami partyjnymi w sprawie reaktywowania związku. Był pierwszym prezesem Stowarzyszenie Pisarzy Polskich.



Henryk Bereska -

wybitny tłumacz literatury polskiej i ceniony poeta. Urodził się w 1926 r. w katowickich Szopienicach. Jego rodzina, jak większość na Śląsku, była związana zarówno z kulturą polską, jak i niemiecką, a w domu rozmawiano w dwóch językach. Pod koniec wojny został wcielony do Luftwaffe. Po wojnie nakłaniany przez UB do tajnej współpracy, podjął decyzję o wyjeździe do NRD i w 1947 r. osiadł we wschodnim Berlinie, gdzie mieszka do dziś.

W latach 1948-1954 studiował polonistykę, germanistykę i slawistykę na Uniwersytecie Humboldta. Duże wrażenie wywarł wówczas na nim Tadeusz Borowski, przebywający w Berlinie jako referent do spraw kultury. Bereska przetłumaczył na niemiecki jego opowiadania, m.in. „Pożegnanie z Marią” i „Proszę Państwa do gazu”. W latach pięćdziesiątych zajął się przekładem polskiej klasyki - wspólnie z innymi tłumaczami przygotował w 1953 r. reprezentatywną antologię poezji Adama Mickiewicza (w serii „Ein Lesebuch unserer Zeit”). W roku 1954 napisał posłowie do „Lalki” Bolesława Prusa, a w 1957 do „Emancypantek”. W latach sześćdziesiątych opublikował swoje tłumaczenia utworów Prusa - tom opowiadań „Skąpiec”, wybór „Powracająca fala”.

W 1956 r. wydrukował w jednej z nisz enerdowskich, czasopiśmie „Sonntag”, wybór „Myśli nieuczesanych” Stanisława Jerzego Leca. Lata sześćdziesiąte nie sprzyjały jednak prezentacji w Niemczech literatury polskiej okresu „odwilży”. Kontynuowany był nurt przekładów powieści historycznych („Krzyżowcy” Z. Kossak- Szczuckiej (1961-1962) - przekład Bereski wspólnie z Waldemarem Krausem), prezentowano też nadal polską klasykę. W 1963 r. Bereska przetłumaczył „Panny z Wilka” oraz inne opowiadania Iwaszkiewicza.

W latach siedemdziesiątych przekładał literaturę o niepodważalnej wiarygodności ideologicznej (lub pozbawioną ideologii), wartościową i do dziś istotną: „Chleb rzucony umarłym”, Wojdowskiego (1974 - trzy wydania), „Leśne morze” I. Newerlego, „...gdy inni dziećmi są”, J. Dziarnowskiej, „Ognisko w dżungli” W. Żukrowskiego. Sięgnął więc także po książki dla dzieci i młodzieży, co kontynuował takimi przekładami, jak: „Ci z dziesiątego tysiąca” J. Broszkiewicza, „Podróż za jeden uśmiech”, A. Bahdaja, czy baśnie polskie. Tłumaczył też wartościową literaturę rozrywkową, jak „Różowe krowy i szare scandalie” M. Choromańskiego. Z drugiej jednak strony próbował prezentować utwory nowatorskie, interesując się już we wczesnych latach sześćdziesiątych twórczością T. Różewicza.

W latach siedemdziesiątych nastąpił „boom” literatury polskiej w obydwu państwach niemieckich. Przywrócono do łask dramaturgię Różewicza, Mrożka, wydano wiersze Herberta, Nowaka, Urszuli Kozioł, Szymborskiej, publikowano prozę Wojdowskiego, Redlińskiego, Kazimierza Brandysa, którego „Małą księgę” we własnym przekładzie wydał Bereska w roku 1972. Doceniono jednak przede

wszystkim polską poezję, czego świadectwem była wydana przez .Bereskę i Olschowskiego antologia „Polnische Lyrik aus fuenf Jahrzehnten” (1975 - dwa wydania).

W drugiej połowie lat siedemdziesiątych Bereska zaczął coraz intensywniej współpracować z teatrem. Opublikował znakomite tłumaczenie „Wesela” (1977). W 1974 r. ukazał się też w jego przekładzie wybór sztuk Różewicza, z „Kartoteką” i „Świadcami albo naszą małą stabilizacją”. Berlińskie Kammerspiele grały z dużym powodzeniem przez dziesięć lat przełożone przez niego „Białe małżeństwo”. W końcu lat siedemdziesiątych i na początku osiemdziesiątych ukazały się także „Odejście głodomora”(1978), „Na czworakach,” (1980), „Pułapka” (1983). Była już wtedy także gotowa edycja dzieł Witkiewicza. W tym czasie Bereska, który miał już na swym koncie tłumaczenie „Popiołu i diamentu” J. Andrzejewskiego, opublikował nowe przekłady „Bram raj” tego autora (1982) oraz „Idzie skacząc po górach” (1984). Przełożył łącznie ponad sto pozycji książkowych obejmujących wszystkie rodzaje literackie. Tłumaczył nie tylko największych polskich poetów - większość znał doskonale osobiście. Żywo interesuje się także współczesnymi polskimi twórcami, m.in. Olgą Tokarczuk, Jackiem Podsiadło.

We własnej poezji, np. w wierszach z tomu „Familoiki”, Bereska wraca do śląskiej przestrzeni dzieciństwa, rodzinnych Szopienic, gdzie spędził kilkanaście lat życia, oraz innych „polskich” miejsc. Ascetyczne wiersze poety stanowią pozornie pozbawiony emocji zapis świata, minionego i obecnego, przyjmują kształty czystej notacji wspomnień, refleksji, rzeczowej opowieści o fragmencie własnego życia wpisanego we fragmenty historii, ale jest w nich obecna niepokojąca diagnoza rzeczywistości i silnie emocjonalny podtekst.

Za najwyższą jakość przekładów oraz zasługi w promowaniu polskiej kultury otrzymał kilkanaście prestiżowych nagród, m. in. nagrodę ZAIKS-u, nagrodę im. St. I. Witkiewicza, a także Krzyż Komandorski Orderu Zasługi RP i niemiecki Bundesverdienstkreuz.